

HOMILIA BISKUPA KIELECKIEGO JANA PIOTROWSKIEGO
- Pielgrzymka w intencji trzeźwości

Święty Krzyż, 3 marca 2017 r.

1. Tak wielu z Was, Drodzy Bracia i Siostry, wręcz znakomita większość przyszła tego marcowego wieczoru na Święty Krzyż, idąc śladem drogi krzyżowej Pana Jezusa. Prowadziła ona szlakiem królewskim z Nowej Słupi aż do tego miejsca wyjątkowej czci Boga w Trójcy Świętej Jedyne. Zawsze, kiedy na tym wzgórzu wznosiła się ku niebu serdeczna modlitwa benedyktyńskich mnichów i pielgrzymów, i towarzyszył im pobożny śpiew, to miejsce było źródłem nadziei dla świętokrzyskiej ziemi i jej szlachetnego ludu. Kiedy jednak od czasów zaborów umilkły modlitwy i nie rozbrzmiewał już harmonijny śpiew, było tu nieludzkie piekło pogardy dla człowieka, więzienia, a nawet kanibalizm w czasie II wojny światowej.

Dziś świat z lubością odcina się od pięknej chrześcijańskiej tradycji duchowej i dobrych obyczajów, a bezwzględnie przoduje w tym neopogańska Europa. Są jednak wartości, które wciąż trwają. Dotyczy to także życia religijnego nie tylko chrześcijan, ale również wyznawców innych religii. Jako dzieci Kościoła, do którego należymy przez łaskę chrztu świętego, cenimy sobie wielkopostne zaproszenie do nawrócenia, przemiany i pracy nad sobą.

Jubileuszowy 50. Tydzień Modlitw w intencji Trzeźwości zaprasza nas do odpowiedzialności za siebie, za nasze rodziny, za Kościół i za naszą Ojczyznę Polskę. Jest to niebywała okazja na zjednoczenie działań wszystkich Polaków, abyśmy żyli trzeźwo, mądrze i odpowiedzialnie. Każdy z nas może wnieść osobisty wkład w drogę nawrócenia i przemiany poprzez modlitwę, czuwanie nad własną trzeźwością oraz dawanie świadectwa. Wyjątkowo cennym darem jest dar abstynencji w roku Kongresu Trzeźwości. Niech nasza postawa i zaangażowanie w to dzieło, z pomocą łaski Bożej, przyniesie błogosławione owoce.

Pamiętajmy, że już pierwszym wołaniem do nawrócenia była Środa Popielcowa, kiedy posypywano nasze głowy popiołem i słyszeliśmy słowa: *Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię*. Taki jest też sens naszej pielgrzymki w intencji trzeźwości, jej trudów i ofiar. To jest droga do wewnętrznego doskonalenia siebie w świetle wymogów Ewangelii i Bożych Przykazań.

Wielki Post – jak uczy Ojciec Święty Franciszek – to droga prowadząca do bezpiecznego celu: Paschy Zmartwychwstania, zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią. W tym czasie wybrzmiewa zachęta do nawrócenia, a chrześcijanin jest wezwany, by powrócił do Boga „całym swym sercem” (Jl 2,12), aby nie zadowalał się życiem przeciętnym, ale wzrastał w przyjaźni z Panem. Na tej drodze Jezus jest zawsze wiernym przyjacielem, który nas nigdy nie opuszcza (por. *Orędzie wielkopostne 2017*).

Już teraz gratuluję Wam, Bracia i Siostry, pielgrzymkowego wysiłku, troski o siebie i wiernego czuwania za innymi. Miejcie odwagę wejść w głąb swojej duszy i pełne wiary spojrzenie w przyszłość, że z Jezusem można iść trzeźwo i bezpiecznie przez życie: małżeńskie, rodzinne i zawodowe.

2. Przestrzeganie praw Bożych, o czym słyszeliśmy w księdze proroka Izajasza, buduje sprawiedliwą rzeczywistość ludzkiego życia (por. Iz 58,1-9a). Owoce życia nawróconego i przemienionego są wyrazem odwagi, która nie boi się rozrywać kajdany zła, rozwiązywać więzy niewoli i szukać sprawiedliwości. Katalog upokarzających ludzkich wad i grzechów jest ogromny, a są nimi bezwzględnie grzech pijaństwa, alkoholizmu, zgorszenia, pokątnego handlu alkoholem i jego nachalnej promocji! Każdy zna swoje słabości i wie, z czym musi walczyć, co przemieniać i jaki należy mieć plan pracy nad sobą.

Naszej wierze potrzebne jest przede wszystkim zaufanie pokładane w Bogu, że jest to sensowna droga, nawet jeśli wokół mnie niewiele się zmienia. Jednak wraz z moją przemianą z pewnością zmienia się świat. Uczyńmy zatem naszymi słowa psalmisty Pańskiego, który woła: *Obmyj mnie zupełnie z mojej winy, oczyść mnie z grzechu mojego, przeciwko Tobie samemu zgrzeszyłem*.

Psalmista wierzył, że Bóg nigdy *nie gardzi pokornym i skruszonym ludzkim sercem* (por. Ps 51). Tylko zaufanie podkładane w Bogu miłosierdzia i wolny wybór nowej drogi może dać całkowitą radość, której obrazem jest uczta weselna (por. Mt 9,14-15). Czasami i my jesteśmy podobni do faryzeuszów z dzisiejszej Ewangelii, nieraz i w nas samych rodzi się nieodparta pokusa, dlaczego właśnie ja mam podejmować takie wyzwania?

3. Bracia i Siostry! Życzę Wam, abyście u stóp relikwii Krzyża Świętego szukali odpowiedzi na życiowe pytania i znajdowali je w świetle Bożego słowa. Niech dobre natchnienia i Boże słowo zwiastują Wam pełną nadziei wiosnę duchowej odnowy.

Jeszcze raz przywołam myśli z papieskiego orędzia, które głosem Ojca Świętego Franciszka przypomina, że Wielki Post jest czasem sprzyjającym odnowieniu siebie w spotkaniu z Chrystusem żyjącym w Jego Słowie, w sakramentach i w bliźnim. Pan Jezus – jak usłyszmy to w niedzielnej Ewangelii, który podczas czterdziestu dni spędzonych na pustyni zwyciężył podstępny kusiciela – wskazuje nam drogę, którą trzeba pójść.

Niechaj Duch Święty i wstawiennictwo Maryi, Matki Pięknej Miłości, oraz naszych Świętych Patronów, prowadzi Was wszystkich do podjęcia prawdziwej pielgrzymki nawrócenia i rozmyślenia się w trzeźwym życiu. Odkrywajcie na nowo dar Słowa Bożego, by zostać oczyszczonymi z grzechu pychy i egoizmu, który nas zaślepia. Wtedy bez trudu zrozumiemy, że niekoniecznie trzeba krzyczeć i ostentacyjnie manifestować swoją wiarę, ale zwykłą, codzienną, szczerą postawą świadectwa wypełnimy owocnie ewangelizacyjne zadanie obecnego roku duszpasterskiego: „Idźcie i głosście”. Miejmy pewność, że wbrew ludzkim opiniom i sądom, Bóg najlepiej widzi nasze możliwości, potrzebuje nas i wciąż cierpliwie czeka. Amen!